

Franciszek Piontek

Barbara Piontek

Katedra Teorii i Programowania Rozwoju

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej

Transformacja a koncepcje rozwoju – skutki dla kapitału: ekonomicznego, ludzkiego i przyrodniczego

WPROWADZENIE

Po 1989 roku krajom Europy Środkowej i Wschodniej zadano model transformacji ustrojowej oparty na nieformalnej ideologii, zakładającej, że istnieje tylko jedna politycznie i ekonomicznie racjonalna droga TINA – *there is no alternative*¹, która urzeczywistnia koncepcję rozwoju nazywaną *procesem globalizacji*. W tym modelu: liberalizację, prywatyzację, deregulację, likwidację państwa opiekuńczego przedstawia się jako absolutną konieczność i źródło powszechnej szczęśliwości – w wymiarze perspektywicznym.

Podmiotem polityki społeczno-gospodarczej jest władza publiczna: państwo-wa i samorządowa. Likwidacja państwa opiekuńczego i związane z tym osłabienie roli i znaczenia państwa w ogóle, przekazywanie funkcji państwa narodowego na wyższy szczebel integracji skutkuje w określony sposób dla polityki społeczno-gospodarczej, której nadrzędnym celem jest zapewnienie – poprawnie zdefiniowanego – rozwoju społeczno-gospodarczego. W transformacji podporządkowanej wolnemu rynkowi i przede wszystkim, a nawet wyłącznie – efektywności ekonomicznej, warunki funkcjonowania państwa dyktuje szeroko rozumiany kapitał ekonomiczny (E), który pośrednio lub bezpośrednio wyznacza kierunki urzeczywistniania polityki społeczno-gospodarczej i przejmuje funkcję podmiotu realizującego tę politykę. W tej sytuacji logicznie i merytorycznie uzasadnione jest pytanie: czy przyjęty po 1989 roku model transformacji ustrojowej umożliwi władzy samorządowej (drugi pion władzy publicznej) przejęcie funkcji podmiotu urzeczywistniającego politykę społeczno-gospodarczą – dla zapewnienia rozwoju². Ekonomiści – w zdecydowanej większości – traktują to bardzo ważne zagadnienie sektorowo, odsyłając je z reguły do *gospodarki lokal-*

¹ N. Klein, *No LOGO*, Świat Literacki, Izabelin 2004; a także *Precz z logo* za Naomi Klein rozmawia J. Żakowski, [w:] *Polityka* 2004, nr 43.

² B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego*, ATH, Wydawnictwo HYLA (w przygotowaniu do druku).

nej czy rozwoju lokalnego, tak jakby nie stanowiło ono składowej ogólnej polityki społeczno-gospodarczej. Tymczasem ogólna polityka społeczno-gospodarcza w praktyce – w sposób jednoznaczny – weryfikuje się właśnie w układach lokalnych i tam kształtują się relacje między kapitałami: ekonomicznym (E), ludzkim (L) i przyrodniczym (P), które stanowią podstawę dla urzeczywistniania rozwoju. Wbrew tym stwierdzeniom, w nauce i w praktyce obserwuje się ograniczanie kategorii rozwój społeczno-gospodarczy do skali makro (i utożsamianie go ze wzrostem) oraz odsyłanie czy przekazywanie kwestii dotyczących układów lokalnych do innej dziedziny i innej kompetencji. Podejście takie w praktyce skutkuje tym, że nierzadko rozwiązywanie podstawowych problemów i kwestii dotyczących kształtowania rozwoju lokalnego powierza się architektom, których działalność nie ogranicza się do opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego, ale opracowują oni strategie rozwoju układów lokalnych o perspektywicznym horyzoncie czasowym. Cechą charakterystyczną takich strategii jest zgodność zawartych w nich celów z obowiązującymi unormowaniami prawnymi. A pytaniem jest: czy to wystarcza dla kształtowania rozwoju, którym zainteresowany jest przeciętny człowiek?

Na podstawie 15-letnich doświadczeń można sformułować hipotezę, że przyjęty po 1989 roku model transformacji ustrojowej nie stworzył w Polsce – a można przyjąć, że i w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej – dostatecznych możliwości przejęcia przez władze samorządowe (drugi pion władzy publicznej) funkcji podmiotu urzeczywistniającego politykę społeczno-gospodarczą. Dla zapewnienia rozwoju potrzebny jest model transformacji niszowej. Podmiotami, od których zależy urzeczywistnianie niszowego modelu rozwoju są: społeczności lokalne, przedsiębiorcy lokalni, władze samorządowe. Z kolei uwarunkowania ogólnopaństwowe powinny sprzyjać urzeczywistnianiu takiej transformacji.

Niniejsza hipoteza zostanie udowodniona poprzez omówienie następujących kwestii:

- analiza definicji *transformacja* i ocena modelu wdrażanego po 1989 roku;
- identyfikacja uwarunkowań i czynników ograniczających możliwości urzeczywistniania transformacji niszowej;
- wskazanie uwarunkowań dla urzeczywistniania modelu transformacji niszowej i czynników wdrożenia takiego modelu;
- prezentacja wyników badań, które odpowiadają na pytanie, jaki model transformacji w Polsce jest wdrażany w układzie lokalnym na przykładzie wybranych powiatów województwa śląskiego i miast powiatowych³.

³ Kwestie: pierwsza, trzecia i czwarta prezentowane są w oparciu o wyniki badań zawarte w pracy: B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

REFLEKSJA NAD MODELEM TRANSFORMACJI WDRAŻANYM
W POLSCE PO 1989 ROKU

Za B. Winiarskim przyjmujemy, że transformację można zdefiniować opisowo jako przekształcanie struktur, które obejmuje zlikwidowanie instytucji i mechanizmów systemu realnego socjalizmu i jego rozwiązań hybrydowych w jego końcowej fazie, tworzenie instytucji umożliwiających działanie regulacji rynkowych i objęcie tą regulacją trzech kapitałów⁴, tj. ekonomicznego, ludzkiego i przyrodniczego. Na płaszczyznę gospodarczą i pozagospodarczą procesu transformacji wskazuje również Z. Sadowski⁵.

Z analizy tej definicji wynikają następujące wnioski:

- istotą transformacji są zmiany strukturalne;
- obejmują one dwie sfery: gospodarczą (bazę) i pozagospodarczą (nadbudowę) – por. rys. 1 w pracy⁶;
- z samej definicji transformacji nie wynika, jakiej koncepcji rozwoju została ona podporządkowana po 1989 roku;
- pytaniem jest, czy w świetle rys. 1 w pracy⁷ prezentującego współzależności między technologiami (T), procesem globalizacji (E) i rozwojem zrównoważonym i trwałym (E:L:P) mechanizmy realnego socjalizmu zostały realnie zlikwidowane, czy tylko przekształcone?

W Polsce na efekty procesu transformacji wskazują: Z. Sadowski, J. Staniszkis i B. Piontek:

- wysokie koszty zachodzących przemian,
- destrukcja poważnej części aparatu wytwórczego kraju,
- masowe bezrobocie,
- głęboki spadek dochodów realnych znaczącej części społeczeństwa,
- załamanie się finansów publicznych i kryzys w oświacie, nauce i ochronie zdrowia,
- gwałtowna polaryzacja majątkowa i dochodowa spowodowana zmianami w stosunkach podziału,
- wzrost patologii i przestępczości, korupcja, bandytyzm,
- utrata nadziei, wzrost frustracji, niechęć do przemian⁸,

⁴ B. Winiarski (red.), *Polityka gospodarcza*, PWN, Warszawa 2000.

⁵ Z. Sadowski, *Transformacja i rozwój. Wybór prac*, PWN, Warszawa 2005, s. 137.

⁶ F. Piontek, B. Piontek, *Kategoria przedsiębiorczość w alternatywnych koncepcjach urzeczywistniania rozwoju*, [w:] „Chemik” 2005, nr 9, s. 499; także B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

⁷ F. Piontek, B. Piontek, *Koncepcje wdrażania rozwoju i ich skutki dla kategorii kapitał*, [w:] M. G. Woźniak (red.), *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, UR, Rzeszów 2005, zeszyt nr 6, s. 85.

⁸ Z. Sadowski, *Transformacja...*, wyd. cyt., s. 137–138.

- stopniowy zanik kreatywności ludzi, zrodzony w momencie przemian (1989),
 - nieuruchamianie czynników produkcji,
 - zaprzestanie poszukiwania nowych pomysłów i wykorzystania nisz, które pasowałyby do naszego stadium rozwoju,
 - zastosowanie – według J. Staniszkis – *przemocy strukturalnej*, która wprowadziła struktury nieodpowiadające jej stadium rozwoju⁹,
 - B. Piontek wskazuje, że bliskie pojęciu transformacji jest pojęcie restrukturyzacji, które w Polsce stało się surogatem likwidacji większej części górnictwa i hutnictwa żelaza i stali¹⁰,
 - transfer pieniędzy poza granice kraju. W 2004 roku w Polsce skontrolowano 1992 firmy z udziałem kapitału zagranicznego i w 1012 stwierdzono nieprawidłowości i transfer dochodów do zagranicznych central¹¹,
 - zdaniem N. Klein, celem transformacji było otwieranie naszego rynku, na co wskazują doświadczenia przedstawicieli krajów Europy Środkowej i Wschodniej wykorzystywane w otwieraniu rynku arabskiego i likwidowaniu tam państwa¹².
- Z analizy wynikają dwa wnioski:

- transformacja podporządkowana jest przyjętej koncepcji rozwoju;
- istnieją dwa rodzaje transformacji: globalna i niszowa. Transformacja globalna podporządkowana jest procesowi globalizacji, a niszowa – rozwojowi zrównoważonemu i trwałemu¹³. Urzeczywistnianie transformacji niszowej, ukierunkowanej na rozwój lokalny, możliwe jest w świetle szóstej i ósmej reguły technologicznej (por. reguły omówione¹⁴).

Dla zapewnienia możliwości realizowania polityki społeczno-gospodarczej i urzeczywistniania rozwoju lokalnego niezbędne jest poszukiwanie transformacji niszowej. Wskazuje na to B. Piontek, która stwierdza, że „w miejsce restrukturyzowanych (likwidowanych) branż przemysłowych nie zaproponowano nowego sektora, który gwarantowałby rozwój gospodarczy Polski w oparciu o kapitały: ekonomiczny, ludzki i przyrodniczy oraz potencjały: materialny i niematerialny (w tym naukowy), jakimi Polska dysponuje”¹⁵. J. Staniszkis podkre-

⁹ J. Staniszkis w rozmowie A. Zybąły, *Szanse Polski. Nasze możliwości rozwoju w obecnym świecie*, Wydawnictwo Rectus, 2005, s.11.

¹⁰ B. Piontek, *Koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego Polski*, PWN, Warszawa 2002, s. 224.

¹¹ B. Ciszewska, *Produkcja w Polsce, zyski za granicą*, [w:] „Rzeczpospolita” 2004, nr 35.

¹² N. Klein mówi o tym w związku ze ściąganiem do Iraku ludzi Europy Wschodniej: specjalistów od prywatyzacji i liberalizacji; aby tam czynili to samo, [w:] *Precz z logo* z Naomi Klien rozmawia J. Żakowski, [w:] „Polityka” 2004, nr 43.

¹³ Koncepcje te zostały zdefiniowane i ich przeciwstawność została wykazana między innymi w artykule: F. Piontek, B. Piontek, *Koncepcje wdrażania...*, wyd. cyt.

¹⁴ Tamże, s. 91–92.

¹⁵ B. Piontek, *Koncepcja rozwoju...*, wyd. cyt.

śla, że w wyniku transformacji po 1989 roku zostaliśmy bez niszy w globalnej gospodarce¹⁶, a H. McRae jest zdania, że podobne z pozoru kraje sprawdzają się w zupełnie różnych dziedzinach¹⁷ i legitymują się odmiennym produktem niszowym.

IDENTYFIKACJA UWARUNKOWAŃ I CZYNNIKÓW OGRANICZAJĄCYCH MOŻLIWOŚCI URZECZYWISTNIANIA TRANSFORMACJI NISZOWEJ¹⁸

W oparciu o wcześniej przeprowadzone studia i analizy przychylamy się do poglądu, że rozwoju społeczno-gospodarczego nie można urzeczywistniać poza polityką społeczno-gospodarczą i oddzielnie (sektorowo) traktować kategorię *rozwój* w wymiarze makro, rezerwując go dla makroekonomii i polityki społeczno-gospodarczej, a w wymiarze lokalnym – odsyłać to zagadnienie do wypracowanej na tę okoliczność *gospodarki lokalnej*. Tymczasem *rozwój* jest jeden i albo jest, albo go nie ma¹⁹. Kategoria *rozwój* jest bowiem kategorią podstawową i nadrzędną, a przyjęta koncepcja rozwoju określa treść polityki społeczno-gospodarczej²⁰. Modele transformacji są drogami do urzeczywistniania przyjętej koncepcji rozwoju i są składowymi polityki społeczno-gospodarczej. Z kolei polityka społeczno-gospodarcza weryfikuje zasadność i poprawność przyjętej koncepcji rozwoju. Jeśli współcześnie mówi się o dwóch przeciwstawnych koncepcjach rozwoju, jakimi są proces globalizacji i rozwój zrównoważony i trwały – obydwie koncepcje oficjalnie akceptowane – to procesowi transformacji nie można ograniczyć do jednego modelu.

W zbiorze uwarunkowań i czynników ograniczających możliwości urzeczywistniania transformacji niszowej naszym zdaniem i na obecnym etapie należy wymienić:

- przyjęty sposób kształcenia i kształtowania świadomości społecznej oraz związane z tym sektorowe traktowanie zagadnień i wiedzy;
- sposób definiowania kategorii ekonomicznych, który przedstawiamy na wybranych przykładach;
- przyjęcie określonych paradygmatów i niepodejmowanie prób oceny zasadności ich przyjęcia;

¹⁶ J. Staniszkis w rozmowie A. Zybąły, s. 99–108.

¹⁷ H. McRea, *Świat w roku 2020*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996, s. 25.

¹⁸ Prof. zw. dr hab. F. Piontek.

¹⁹ B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego*, ATH w Bielsku-Białej, Wydawnictwo Hyla (w przygotowaniu do druku).

²⁰ Por. tamże.

- zmienianie charakteru ekonomii, w szczególności zastępowanie jej praw i prawidłowości regułami technologicznymi, podporządkowanymi maksymalizacji stopy zysku.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych dwudziestego wieku J. Ortega, Y. Gasset zwrócili uwagę na specyficzny typ kształcenia, jaki pojawił się pod koniec dziewiętnastego wieku. W krótkim czasie, albowiem w pierwszej połowie dwudziestego wieku, typ taki był już utrwalonym wzorcem i objął także nauki ekonomiczne. Chodzi o człowieka, który zna tylko jedną dziedzinę nauki, a naprawdę dobrze tylko drobny jej wycinek, stanowiący przedmiot jej badawczej działalności, z kolei niezajomość wszystkiego, co znajduje się poza uprawianym przez niego *poletkiem*, człowiek taki poczytuje za *cnotę*. Takim właśnie człowiekiem – zdaniem J. Ortegi, Y. Gasseta – jest *specjalista*, a *specjalistą* może być także ekonomista. Autor usiłuje zdefiniować specjalistę i stwierdza: „nie jest człowiekiem mądrym, bo jest ignorantem, jeśli chodzi o wszystko, co nie dotyczy jego specjalności” (w szczególności chodzi o aksjologię filozoficzną i depozyt niezrelatywizowanych wartości); „jednak nie jest także głupcem, ponieważ jest «człowiekiem» nauki, zna bardzo dobrze swój mały wycinek wszechświata. Trzeba o nim powiedzieć, że jest mądro-głupi”²¹. J. Ortega, Y. Gasset zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, jakie stwarza specjalista orzekający o wszystkim – na czym się zna lub nie zna – a czyni to z punktu swojej wąskiej specjalności (np. kiedy zostaje powołany na eksperta do kształtowania rozwoju lokalnego, możliwość urzeczywistniania takiego rozwoju upatruje w zapewnieniu mobilności wykształconych mieszkańców określonej gminy, regionu lub kraju²²). Stąd pytanie: czy tak ukształtowany specjalista jest kompetentny do budowania koncepcji rozwoju społeczno-gospodarczego i do zagospodarowania *przestrzeni* kategorii *rozwój*?

W odniesieniu do ekonomii prezentowana koncepcja sektorowego kształcenia skutkuje głęboką dywersyfikacją dziedziny ekonomii, co w praktyce umożliwia kwalifikowanie problemów, zagadnień i kwestii do różnych specjalności, które nie są kompetentne albo są pozornie kompetentne do ich rozwiązywania i oświetlania. Taka praktyka między innymi dotyczy podstawowej kategorii, jaką jest *rozwój*.

Konsekwencje sektorowej koncepcji kształcenia mają jednak szersze znaczenie. Dotyczą bowiem współczesnych uniwersytetów i szkół wyższych, ponieważ zmieniają ich charakter i podstawową misję:

- Uniwersytety i szkoły wyższe zaprzestały współzawodniczenia w poszukiwaniu prawdy, a zaczęły współzawodniczyć w poszukiwaniu innowacji pod-

²¹ J. Ortega, Y. Gasset, *Bunt mas*, Muza SA, Warszawa 2002, s. 117–121.

²² F. Piontek, A. J. Nowak, *OFM, Osobowy aspekt wartości w procesie rozwoju*, WSEiA, Bytom 2004, s. 24–30.

porządkowanych maksymalizacji stopy zysku oraz w spełnieniu wymogów szeroko rozumianej standaryzacji (por. piąta reguła technologiczna²³). Tylko współzawodniczenie w poszukiwaniu prawdy, oparte na aksjologii filozoficznej i depozycie niezrelatywizowanych wartości, zapewnia wysoką jakość badań naukowych, uzyskiwanych stopni naukowych, odpowiednią jakość kształcenia i umożliwia ocenę i weryfikację lansowanych koncepcji rozwoju. Zrezygnowanie z poszukiwania prawdy w procesie kształcenia stanowi umocowanie dla postaw określanych jako poprawność polityczna. Prowadzi też do zatracenia umiejętności dokonywania obiektywnych ocen. Innowacje podporządkowane są dwóm kryteriom:

- czy określone rozwiązanie jest technicznie możliwe,
- czy maksymalizuje ono stopę zysku.

W tej kwestii warto też przytoczyć pogląd J. K. Galbraitha, który stwierdza: „Istnieje odczucie, że znaczna liczba innowacji w zakresie dóbr konsumpcyjnych to oszustwo. Przyjmuje się za oczywiste, że najbardziej uderzającą cechą wielu spośród wynoszonych pod niebiosa wynalazków będzie ich niefunkcjonalność lub że okazały się one niebezpieczne”²⁴. Zdrowy rozsądek nakazuje sformułować dwa pytania: czy wszyscy ludzie mogą być innowacyjni oraz ile razy w życiu można być autorem sensownego wynalazku?

W opisaney wyżej w tekście sytuacji zmiany misji szkolnictwa wyższego w Polsce i nie tylko w Polsce nie należy się dziwić, że w procesie dokonującej się transformacji ustrojowej nie zauważono braku jej drugiego członu, jakim jest transformacja niszowa.

- Konsekwencją sektorowego kształcenia, zaniechania współzawodniczenia w poszukiwaniu prawdy jest też to, że po 2000 roku można odnotować przypadki oceniania artykułów (referatów) traktujących o rozwoju zrównoważonym i trwałym, napisanym w nurcie wskazań Konferencji z Rio (1992), z Johannesburga (2002)²⁵ oraz Katolickiej Nauki Społecznej. Zdarzenia takie dotyczyły prac:
 - *Kapitał ludzki w procesie globalizacji a w zrównoważonym rozwoju*, pod red. F. Piontka, ATH w Bielsku-Białej – WSEiA w Bytomiu, Wiśła 2002, s. 8, która – jak wynika z korespondencji – naruszyła określoną poprawność I Kongresu Demograficznego;
 - Polsko-niemiecka sesja: Zrównoważony rozwój – od naukowego badania do politycznej strategii, Uniwersytet Śląski w Katowicach, październik 2003, gdzie:

²³ F. Piontek, B. Piontek, *Koncepcje wdrażania...*, wyd. cyt., s. 90.

²⁴ J. K. Galbraith, *Ekonomia a cele społeczne*, PWN, Warszawa 1979, s. 236.

²⁵ Za publikację podziękował Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski – pismem z dnia 19 września 2002 roku – stwierdzając, że wykorzystał je do przygotowania wystąpienia w Johannesburgu.

- wydanie polskie zamieszczone w problemach Ekologii 2003 nr 6 zawiera dwa referaty: *Szanse, uwarunkowania i bariery urzeczywistniania rozwoju zrównoważonego i trwałego w procesie globalizacji; Kształtowanie świadomości wobec współczesnych uwarunkowań rozwojowych*;
- a w wydaniu niemieckim Gerhard Banse, Andrzej Kiepas (US) „Nachhaltige Entwicklung: Von der wissenschaftlichen Forschung zur politischen Umsetzung” *Global zukunftsfähige Entwicklung – Perspektiven für Deutschland 10.1*, Edition Sigma – wymienione artykuły (referaty) zostały zaocznie pominięte.

Konsekwencją sektorowego kształcenia i zaniechania współzawodniczenia w poszukiwaniu prawdy – w interesującej nas kwestii – jest to, że rozwoju poszukuje się oddzielnie w poszczególnych kapitałach, w szczególności w kapitale ekonomicznym (E), a okazjonalnie – w ludzkim (L) i przyrodniczym (P), co właściwe jest dla transformacji globalistycznej; a nie między kapitałami (E:L:P), co cechuje transformację niszową²⁶.

Urzeczywistnianie transformacji globalistycznej charakteryzuje się odmiennym – od dotychczasowego, tj. tradycyjnego – definiowaniem wielu kategorii. Przedstawiamy takie zjawisko jedynie na przykładzie trzech kategorii, które – naszym zdaniem – mają kluczowe znaczenie dla urzeczywistniania transformacji niszowej. Wybranymi kategoriami są: *rozwój, przedsiębiorczość, efektywność*.

Analizę kategorii *rozwój* podjęto we wcześniejszych opracowaniach²⁷. Przypominamy jedynie, że obiegowa definicja tej podstawowej kategorii nie określa tego komu *rozwój* ma służyć i jakie powinien spełniać kryteria. W tej sytuacji jakiegokolwiek model transformacji może stawać się celem w sobie i być możliwym do zaakceptowania.

Kategoria *przedsiębiorczość* nie jest jednoznacznie definiowana. Można wyróżnić dwa ujęcia definicyjne tego pojęcia:

- Słownik języka polskiego definiuje *przedsiębiorczość* jako posiadanie ducha inicjatywy, obrotność, rzutkość, zaradność²⁸.
- Natomiast podręczny słownik języka polskiego M. Arcta z 1939 roku nie definiuje kategorii *przedsiębiorczość*, a jedynie określenie przedsiębiorczy – rzutki, pomysłowy, ruchliwy w przedsięwzięciach, odważny, energiczny w zwalczaniu przeszkód²⁹.

²⁶ B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

²⁷ F. Piontek, B. Piontek, *Alternatywne koncepcje...*, wyd. cyt., s.70–74; F. Piontek, A. J. Nowak, *OFM, Osobowy aspekt...*, wyd. cyt., WSEiA, Bytom 2004; B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt., F. Piontek, J. Czerny (red.), *Humanistyczne, ekonomiczne i ekologiczne aspekty kategorii rozwój*, Zeszyt Prezydium PAN – WSEiA Bytom, Warszawa–Bytom 2005.

²⁸ *Słownik języka polskiego*, tom II, PWN, Warszawa 1984, s. 968.

²⁹ *Podręczny słownik języka polskiego*, przedruk fotooffsetowy na podstawie wydania M. Arcta z 1939, UP, Warszawa, s.285.

Obydwie definicje są sobie bliskie. Można też na ich podstawie przyjąć, że *przedsiębiorczość* jest naturalnym atrybutem – w większym lub mniejszym stopniu – każdego człowieka. Jest cechą wrodzoną, a w określonym zakresie może być nabyta i podlega doskonaleniu. Sprawa komplikuje się, kiedy uwzględnimy drugi – współczesny – nurt definicyjny kategorii *przedsiębiorczość*.

Encyklopedia PWN definiuje *przedsiębiorczość* jako: zespół cech i zachowań właściwy przede wszystkim dla przedsiębiorców; w teorii ekonomii przedsiębiorczość jest ujmowana bądź jako swoista forma pracy, bądź jako czwarty (oprócz ziemi, kapitału i pracy) czynnik produkcji. Zasadnicze cechy przedsiębiorczości to umiejętność dostrzegania potrzeb i doskonalenia pomysłów oraz gotowość do podejmowania ryzyka. Przedsiębiorcy, oprócz naturalnego dążenia do osiągnięcia zysku, kierują się (...) pragnieniem niezależności, samorealizacji, urzeczywistnienia wizji. Skutkiem przedsiębiorczości jest również zakłócenie równowagi, wytwarzanie chaosu, twórcza destrukcja: niszczenie starych firm i gałęzi. Inne systemy – poza kapitalizmem – ograniczały przedsiębiorczość³⁰.

Porównanie cytowanych definicji bardzo wyraźnie wskazuje, że kategoria *przedsiębiorczość* – we współczesnym ujęciu – nie jest kategorią jednorodną. Istnieją co najmniej dwie istotnie różniące się definicje tej kategorii: tradycyjna i współczesna.

Kwestie i kontrowersje zawarte we współczesnej definicji przedsiębiorczości są następujące:

- definicja zawężona jest do przedsiębiorców – menedżerów (menedżer zastąpił przedsiębiorcę) i pytanie brzmi: na jakiej podstawie?
- osiąganie zysku – w definicji – traktowane jest jako rzekomo naturalne dążenie, a praktyka dowodzi, że osiąganie zysku może być nie tylko naturalne, ale także wynaturzone;
- zawarte w definicji stwierdzenia: zakłócenie równowagi, wytwarzanie chaosu, twórcza destrukcja, niszczenie starych firm i gałęzi dowodzą, że analizowana definicja *przedsiębiorczość* skonstruowana została na użytek gospodarki sieciowej i podporządkowana jej regułom³¹;
- uwieńczeniem współcześnie definiowanej przedsiębiorczości są zawarte w definicji stwierdzenia: gotowość do podejmowania ryzyka, urzeczywistnianie wizji. Dla konkretyzacji tych stwierdzeń należy przytoczyć praktyki, na które wskazują artykuły prasowe;

³⁰ <http://encyklopedia.pwn.pl>

³¹ Por. *Reguły technologiczne* [w:] F. Piontek, B. Piontek, *Alternatywne koncepcje...*, op. cit., s. 89–93.

- kodeks menedżera nowego typu jest następujący: „1) obłuda jest naczelną zasadą przy robieniu interesów, 2) wszystko co przynosi sukces jest dozwolone, 3) przestępcą jest ten, kto dał się głupio złapać”³².
- ogromnym powodzeniem cieszą się w Ameryce kursy życia w więzieniu dla menedżerów, kolejne bowiem afery gospodarcze sprawiają, że coraz więcej menedżerów ląduje za kratkami. Sto godzin zajęć kosztuje 20 000 USD. W czasie zajęć kursanci poznają więzienne życie i przygotowują się do niego fizycznie i psychicznie³³.

Wniosek wynikający z tych rozważań jest następujący: dylematy przedsiębiorczości pojawiają się wtedy, kiedy podejmuje się próby zmienienia jej natury i rozumienia w sposób współczesny podporządkowany ósmej regule technologicznej³⁴. A czym takie alternatywne ujęcia kategorii przedsiębiorczości skutkuje dla dwóch modeli transformacji: globalistycznej i niszowej?

Trzecią wybraną kategorią, od definiowania której zależy to, jaki model transformacji jest czy może być urzeczywistniany jest *efektywność*. Stwierdzenie takie potwierdzają E.U., von Weizsäcker i in., którzy domagają się rozszerzenia kategorii efektywności i wskazują na siedem racji przemawiających za szybkim podnoszeniem efektywności³⁵.

Kategoria *efektywność* – wbrew temu, że obecnie na każdym kroku mówi się jedynie o efektywności ekonomicznej – nie jest kategorią jednorodną. Analizie tej kategorii poświęcono inne prace³⁶. W tym miejscu ograniczymy się do zwrócenia uwagi Czytelnika na następujące kwestie:

- istnieją dwa podstawowe rodzaje efektywności: społeczna i ekonomiczna;
- obydwie efektywności muszą spełniać warunek konieczny i dostateczny. Warunkiem koniecznym jest relacja efektu do nakładu, a dostatecznym – odniesienie tej relacji do przyjętego kryterium oceny;
- różnice między wymienionymi rodzajami efektywności wyraża się w tym, że:
 - w efektywności społecznej w liczniku jako efekt występuje priorytet. Dobrze zdefiniowany priorytet z reguły jest bezcenny i poniesienie każdego nakła-

³² M. Dettler, J. Fleischhauer, A. Jung, Ch. Reiermann, *Zajadła chciwość grubych ryb*, [w:] „Der Spiegel” 18.07.2002, za „Forum” z 22–28 lipca 2002, s. 9; także F. Piontek, B. Piontek, *Podstawy ekonomii menedżerskiej. Globalizacja a rozwój zrównoważony i trwały*, WSEiA, Bytom 2003, s. 16.

³³ Ch. Bowe, *Szkoła przetrwania w pudle*, [w:] „Financial Times” 2004, za Forum 6–12.12.2004.

³⁴ F. Piontek, B. Piontek, *Alternatywne koncepcje wdrażania...*, wyd. cyt., s. 92.

³⁵ E. U. von Weizsäcker, A. B. Lovins, L. H. Lovins, *Mnożnik Cztery, Podwójny dobrobyt – dwukrotnie mniejsze zużycie zasobów naturalnych. Raport dla Klubu Rzymskiego*, Wydawnictwo Rolewski, Toruń 1999, s. 10–16 i inne.

³⁶ F. Piontek, B. Piontek, *Podstawy ekonomii menedżerskiej. Globalizacja a rozwój zrównoważony i trwały*, WSEiA, Bytom 2003, s. 33–45; F. Piontek, W. Piontek, *Rachunek ekonomiczny w ochronie środowiska*, WSEiA, Bytom 2002.

du jest konieczne i opłacalne. Natomiast w efektywności ekonomicznej jako efekt występuje wycenialna wartość produkcji i usług;

- w tej sytuacji w efektywności społecznej warunek konieczny staje się warunkiem dostatecznym. Realizacja każdego dobrze zdefiniowanego priorytetu jest konieczna i opłacalna. Dodatkowe kryterium odniesienia, którym w efektywności ekonomicznej może być średnie oprocentowanie na rynku pieniężnym lub średnia stopa zysku, staje się zbędne.

Zastępowanie kategorii efektywności społecznej przez efektywność ekonomiczną – obowiązującą na tzw. wolnym rynku – oznacza podporządkowanie wszystkich priorytetów (w tym zdrowia i życia) opłacalności ekonomicznej urzeczywistnianej przez kapitał globalistyczny. Wyklucza to realizację priorytetów będących podstawą gospodarki i transformacji niszowej.

A zatem błędne definiowanie i lansowanie jako obowiązujące określonych kategorii stanowi barierę dla urzeczywistniania transformacji niszowej.

Kolejnym czynnikiem generującym ograniczenia dla urzeczywistniania transformacji niszowej jest przyjęcie określonych paradygmatów i niepodejmowanie próby oceny merytorycznej i logicznej zasadności ich przyjęcia.

Najpierw stwierdzić należy, że bardzo niewielu autorów podejmuje rozważania nad kwestią, czy dla budowania teorii urzeczywistniania *wzrostu ekonomicznego* i *rozwoju* mogą być przyjmowane takie same założenia aksjologiczne, czy też różnią się one między sobą. Dano temu między innymi wyraz w pracy³⁷. W tym miejscu ograniczymy się do refleksji nad dwoma paradygmatami, jakie obowiązują w klasycznej ekonomii:

- niczym nieograniczona wolna konkurencja, która stała się paradygmatem wielu współczesnych teorii ekonomicznych,
- *niewidzialna ręka*, która sprawia, że sprzeczne z interesem ogółu działania kupców i przemysłowców są w końcu zgodne z interesem społecznym³⁸.

Pomijając fakt, że – na obecnym etapie – w literaturze wielu autorów kwestionuje istnienie wolnej konkurencji i wolnego rynku, wskazać należy na racje merytoryczne podważające zasadność tego paradygmatu:

- na wolnym rynku i w wolnej konkurencji powinien zawsze zwyciężać lepszy, a z reguły zwycięża silniejszy i większy³⁹;
- wolny rynek i wolna konkurencja bywają stymulowane przez rozwiązania instytucjonalne – formalne i nieformalne, które mogą decydować między innymi o otrzymywaniu zleceń i dalszym funkcjonowaniu na wolnym rynku i w warunkach wolnej konkurencji.

³⁷ F. Piontek, B. Piontek, *Alternatywne koncepcje wdrażania...*, wyd. cyt., s. 95.

³⁸ S. Marciniak (red.), *Makro- i mikroekonomia. Problemy podstawowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 15.

³⁹ Za B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania rozwoju...*, wyd. cyt.

W swojej wieloletniej praktyce naukowo-dydaktycznej spotkaliśmy się z wieloma powątpiewaniami, że urzeczywistnianie rozwoju zrównoważonego jest wysoce nierealne itp. Upoważnia nas to do sformułowania pytania: co jest większą naiwnością: czy wierzenie w urzeczywistnianie rozwoju zrównoważonego i trwałego, który jest koncepcją naturalną, umożliwiającą wdrażanie transformacji niszowej, czy też wierzenie we *wszechmocną niewidzialną rękę*? Jakie przesłanki naukowe – przynajmniej pośrednio – przemawiają za przyjęciem takiego paradygmatu, jakim jest niewidzialna ręka rynku? Z tym paradygmatem wiąże się jednak inne negatywne w swoich skutkach stwierdzenia:

- wolny rynek i wolna konkurencja zapewniają efektywność w długim czasie;
- efekty dobrobytu będą konsumować przyszłe, bliżej nieokreślone pokolenia.

Nie podejmując szerszej dyskusji nad wątpliwościami jakie – naszym zdaniem – dotyczą przywołanych paradygmatów, odpowiadamy:

- J. Stiglitz stwierdza: „czas to najważniejsze, czym ludzie dysponują”, a cytując J. M. Keynesa dodaje: „w długim okresie wszyscy będziemy martwi”⁴⁰,
- P. Sulmicki miał zwyczaj mawiać, że pokolenie, które ponosi wyrzeczenia musi skosztować sukcesu, a zatem dolną granicą, od której sukces powinien być dostępny, to wiek produkcyjny, tj. 20–30 lat;
- Na pytanie, czy to realne odpowiadamy: tak, a przykładem był Singapur⁴¹.

Ma zatem powody J. Stiglitz, kiedy stwierdza: „bez dobrze działającego państwa rynek nie może dobrze funkcjonować”⁴², a my dodajemy: warunki i czynniki urzeczywistniania transformacji niszowej winno było i nadal powinno kreować dobrze funkcjonujące państwo. Odpowiedź na to pytanie może stanowić weryfikację wielu opinii politycznych i dziennikarskich.

Ostatnią podniesioną przez nas kwestią jest zastępowanie praw i prawidłowości ekonomicznych przez reguły technologiczne podporządkowane maksymalizacji stopy zysku. Reguły takie w różnych aspektach omówione zostały we wcześniejszych publikacjach, a między innymi w pracy⁴³. Jak stwierdza M. Blaug: „znaczenie postępu technologicznego (technologicznego F.P.) w rzeczywistym świecie jest odwrotnie proporcjonalne do uwagi, jaką tym zagadnieniom poświęca się obecnie w ekonomii (...) ekonomiści nie potrafią sobie z tym zagadnieniem poradzić”⁴⁴.

⁴⁰ *Zrób to sam*. Rozmowa z Josephem Stiglitzem, najsłynniejszym współczesnym ekonomistą, o słabościach rynku i globalizacji. Rozmawiał J. Żakowski, [w:] „Polityka” 2004, nr 20.

⁴¹ *Nie mieliśmy prawa się pomylić*. Rozmowa z Goh Chok Tongiem, premierem Singapuru. Rozmawiał B. Wildstein, [w:] „Rzeczpospolita” 2001, nr 71.

⁴² *Zrób to sam*, wyd. cyt.

⁴³ F. Piontek, B. Piontek, *Alternatywne koncepcje wdrażania...*, wyd. cyt., s. 89–93.

⁴⁴ M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, PWN, Warszawa 2000, s. 498, [za:] B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania rozwoju...*, wyd. cyt.

Za zasadnością tych stwierdzeń przemawiają dowody z praktyki i przesłanki teoretyczne:

- czy współczesny menedżer kieruje się prawami ekonomicznymi, czy poprzez narzędzia, a w tym marketing określa efekty swojej pracy,
- Nagroda Nobla z 2002 roku dla D. Kahnemana – psychologa – to dowód na to, że w ekonomii coraz bardziej liczą się metody psychologiczne (psycho-techniczne)⁴⁵,
- to stosowanie reguł technologicznych, a w szczególności: trzeciej (liczy się powszechność, a nie rzadkość), piątej (powszechna standaryzacja), ósmej (żadnej harmonii, stabilna nierównowaga) – wyklucza urzeczywistnianie modelu niszowego.

W efekcie tego w gospodarce mamy do czynienia nie z ekonomią, ale z zarządzaniem publicznym podporządkowanym maksymalizacji zysku. Ma rację E.U., von Weizsäcker, kiedy domaga się rozszczelnienia technologii⁴⁶. Jest to jeden z warunków niezbędnych dla urzeczywistniania transformacji niszowej, a na takie rozszczelnienie pozwalają: szósta i ósma reguła technologiczna⁴⁷.

UWARUNKOWANIA DLA URZECZYWISTNIANIA TRANSFORMACJI NISZOWEJ I CZYNNIKI UMOŻLIWIAJĄCE WDRAŻANIE MODELU ROZWOJU NISZOWEGO

Transformację niszową można zdefiniować – analogicznie do transformacji globalistycznej – jako proces przekształcania, a także zachowania struktur gospodarczych i pozagospodarczych ukierunkowanych na zapewnienie rozwoju społeczno-gospodarczego w wymiarze lokalnym. Cechy: *zachowania i ukierunkowanych* są cechami dywersyfikującymi obydwa rodzaje transformacji, tj. niszową i globalistyczną.

Na szeroką skalę zagadnienie transformacji niszowej podjęła B. Piontek w pracy: *Współczesne uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego*⁴⁸, której wyniki w sposób syntetyczny prezentowane są w niniejszym referacie (i artykule).

W cytowanej pracy wyróżniono:

- uwarunkowania rozwoju, do których zaliczono:
 - założenia operacyjne wynikające z alternatywnych koncepcji urzeczywistniania rozwoju. Zostały one wymienione również w tab. 1 w pracy⁴⁹;

⁴⁵ T. Tyszką, *Kontrolowanie ryzyka i awersja do strat*, [w:] „Rzeczpospolita” 2002, nr 239.

⁴⁶ E. U. von Weizsäcker, A. B. Lovins, L. H. Lovins, *Mnożnik Cztery*, wyd. cyt.

⁴⁷ Por. B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

⁴⁸ B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

⁴⁹ F. Piontek, B. Piontek, *Alternatywne koncepcje wdrażania...*, wyd. cyt., s. 95.

- modele rozwoju społeczno-gospodarczego, tj.: *wyspy szans* – podporządkowany procesowi globalizacji i *niszy* – podporządkowany założeniom wynikającym z rozwoju zrównoważonego i trwałego;
- rozwiązania instytucjonalne i instrumenty polityki społeczno-gospodarczej stymulujące kształtowanie rozwoju – infrastruktura: planistyczna, finansowa, przestrzenna, instytucjonalna, społeczna, informacyjna;
- czynniki urzeczywistniania rozwoju społeczno-gospodarczego, do których zaliczono: rozwijanie sieciowej przedsiębiorczości i powiązań lokalnych; partycypacja społeczności lokalnych w zapewnieniu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz metodyka programowania dla urzeczywistniania modeli rozwoju społeczno-gospodarczego⁵⁰.

Możliwości urzeczywistnienia niszowego modelu transformacji należy poszukiwać poprzez określenie specyfiki i odmienności w obszarze uwarunkowań i czynników kształtowania rozwoju – dla obydwu rodzajów transformacji.

PREZENTACJA WYNIKÓW BADAŃ DOTYCZĄCYCH OCENY WDRAŻANIA ALTERNATYWNYCH MODELI TRANSFORMACJI NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH POWIATÓW WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Do oceny modelu transformacji niszowej (model niszy) w cytowanej pracy⁵¹ wykorzystano następujące cechy:

- kompleksowe rozumienie jakości życia,
- aktywizacja społeczności lokalnej mierzona udziałem w decyzjach,
- dawanie pierwszeństwa przedsiębiorcom, inwestor zewnątrzny jako ubogacający,
- kształtowanie patriotyzmu ekonomicznego i w tym kształtowanie świadomości zintegrowanej,
- obrona lokalnej tożsamości,
- zapewnienie, a następnie wykorzystanie określonego poziomu oszczędności krajowych (lokalnych),
- tworzenie lokalnej gospodarki sieciowej,
- określenie konkretnej odpowiedzialności za podejmowane działania i decyzje,
- określenie produktu lokalnego, certyfikacja lokalna.

⁵⁰ B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania rozwoju...*, wyd. cyt.

⁵¹ Tamże.

Natomiast do oceny modelu transformacji globalistycznej (model *wyspy szans*) przyjęto następujące cechy:

- zabieganie o zewnętrznych inwestorów oraz tworzenie sieci zewnętrznej,
- brak konkretnej odpowiedzialności za podejmowane działania i decyzje,
- budowanie przewagi konkurencyjnej gminy,
- stawianie sobie celów rozwoju, które przekraczają lokalne możliwości,
- dążenie do standaryzacji zewnętrznej,
- ogólnikowość diagnozy i waloryzacji,
- otwarcie strategii głównie dla społeczności spoza gminy,
- społeczność traktowana jako biorca,
- ogólnikowość dezagregacji priorytetów.

Wyniki badań w wybranych powiatach i miastach na prawach powiatu województwa śląskiego prezentują tab. 1 i 2.

Tabela 1

Profil transformacji w wybranych powiatach województwa śląskiego

Lp.	Powiaty województwa śląskiego	Uzyskana liczba punktów świadcząca o rodzaju transformacji		Profil rozwoju
		Transformacja niszowa	Transformacja globalistyczna	
1.	będziński	13	36	W
2.	bielski	39	32	N
3.	bieruńsko-lędziński	10	25	W
4.	cieszyński	40	40	O
5.	częstochowski	43	56	W
6.	gliwicki	16	34	W
7.	kłobucki	28	25	N
8.	lubliniecki	30	26	N
9.	mikołowski	17	19	W
10.	myszkowski	19	13	N
11.	pszczyński	19	16	N
12.	raciborski	28	28	O
13.	rybnicki	7	23	W
14.	tarnogórski	7	36	W
15.	wodzisławski	45	26	N
16.	zawierciański	35	43	W
17.	żywiecki	46	56	W

Gdzie: N – profil transformacji niszowej; W – profil transformacji globalistycznej; O – profil nieokreślony

Źródło: B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

Tabela 2

Profil transformacji w miastach na prawach powiatu województwa śląskiego

Lp.	Powiaty województwa śląskiego	Uzyskana liczba punktów świadcząca o rodzaju transformacji		Profil rozwoju
		Transformacja niszowa	Transformacja globalistyczna	
1.	Bielsko-Biała	0	8	W
2.	Bytom	0	8	W
3.	Chorzów	1	7	W
4.	Częstochowa	7	2	N
5.	Dąbrowa Górnicza	2	4	W
6.	Gliwice	7	2	N
7.	Jastrzębie Zdrój	0	8	W
8.	Jaworzno	5	5	O
9.	Katowice	Brak dokumentu strategicznego		
10.	Mysłowice	2	8	W
11.	Piekary Śląskie	4	8	W
12.	Ruda Śląska	1	8	W
13.	Rybnik	5	6	W
14.	Siemianowice Śląskie	0	8	W
15.	Sosnowiec	4	4	O
16.	Świętochłowice	3	6	W
17.	Tychy	4	4	O
18.	Zabrze	6	3	N
19.	Żory	6	0	N

Gdzie: N – profil transformacji niszowej, W – profil transformacji globalistycznej, O – profil nieokreślony

Źródło: B. Piontek, *Współczesne uwarunkowania...*, wyd. cyt.

Przeprowadzona analiza prowadzi do następujących wniosków:

- w powiatach województwa śląskiego dominuje model transformacji globalistycznej (W);
- w mniejszej liczbie powiatów urzeczywistniana jest transformacja niszowa (N);
- występują także powiaty o słabo określonym modelu transformacji (O);
- model transformacji globalistycznej bardzo wyraźnie artykułowany jest w miastach na prawach powiatu⁵².

⁵² Tamże.

PODSUMOWANIE

Dominacja modelu transformacji globalistycznej została udowodniona. Z analizy przeprowadzonej przez B. Piontek wynika, że warunki urzeczywistniania transformacji niszowej – w dokonującym się procesie globalizacji – są następujące: uznanie faktu istnienia trzech kapitałów i nadrzędności kapitału ludzkiego, dopuszczenie technologii niestandardyzowanych otwartych na pracochłonność, wykorzystanie oszczędności lokalnych, wykorzystanie lokalnego popytu dla funkcjonowania lokalnej przedsiębiorczości, obrona depozytu niezrelatywizowanych wartości i lokalnej tożsamości, kształtowanie świadomości zintegrowanej zdolnej do dokonywania egzystencjalnych wyborów i szerokiej kontroli społecznej, określenie produktu lokalnego i stworzenie warunków dla certyfikacji lokalnej, stosowanie do oceny przedsięwzięć efektywności społecznej i ekonomicznej oraz stworzenie skutecznych unormowań prawnych i w uzasadnionych przypadkach – odpowiedzialności karnej za podejmowane decyzje i opracowywane strategie urzeczywistniające zaprezentowane modele transformacji.

LITERATURA

- Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, PWN, Warszawa 2000.
- Bowe Ch., *Szkola przetrwania w pudle*, [w:] „Financial Times” 2004, za „Forum” 6–12.12.2004.
- Deuter M., Fleischhauer J., Jung A., Reiermann Ch., *Zajadła chciwość grubych ryb*, [w:] „Der Spiegel” 18.07.2002, za „Forum” z 22–28 lipca 2002.
- encyklopedia.pwn.pl
- Galbraith J. K., *Ekonomia a cele społeczne*, PWN, Warszawa 1979.
- Humanistyczne, ekonomiczne i ekologiczne aspekty kategorii rozwój*, F. Piontek, J. Czerny (red.), Zeszyt Prezydium PAN – WSEiA Bytom, Warszawa–Bytom 2005.
- Klein N., *No LOGO*, Świat Literacki, Izabelin 2004.
- Makro- i mikroekonomia. Problemy podstawowe*, S. Marciniak (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- McRea H., *Świat w roku 2020*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996.
- Nie mieliśmy prawa się pomylić. Rozmowa z Goh Chok Tongiem, premierem Singapuru*. Rozmawiał B. Wildstein, [w:] „Rzeczpospolita” 2001, nr 71.
- Ortega Y., Gasset J., *Bunt mas*, Muza SA, Warszawa 2002.
- Piontek B., *Koncepcja rozwoju zrównoważonego i trwałego Polski*, PWN, Warszawa 2002.
- Piontek B., *Współczesne uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego*, ATH w Białymstoku-Białej, Wydawnictwo Hyla (w przygotowaniu do druku).
- Piontek F., Nowak A. J., *OFM, Osobowy aspekt wartości w procesie rozwoju*, WSEiA, Bytom 2004.

- Piontek F., Piontek B., *Kategoria przedsiębiorczość w alternatywnych koncepcjach urzeczywistniania rozwoju*, [w:] „Chemik” 2005, nr 9.
- Piontek F., Piontek B., *Koncepcje wdrażania rozwoju i ich skutki dla kategorii kapitał*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, M. G. Woźniak (red.), UR, Rzeszów 2005, zeszyt nr 6.
- Piontek F., Piontek B., *Podstawy ekonomii menedżerskiej. Globalizacja a rozwój zrównoważony i trwały*, WSEiA, Bytom 2003.
- Piontek F., Piontek W., *Rachunek ekonomiczny w ochronie środowiska*, WSEiA, Bytom 2002.
- Podręczny słownik języka polskiego*, przedruk fotooffsetowy na podstawie wydania M. Arcta z 1939, UP, Warszawa.
- Precz z logo* z Naomi Klein rozmawia J. Żakowski, [w:] „Polityka” 2004, nr 43.
- Sadowski Z., *Transformacja i rozwój. Wybór prac*, PWN, Warszawa 2005.
- Słownik języka polskiego*, tom II, PWN, Warszawa 1984.
- Staniszki J. w rozmowie A. Zybąły, *Szanse Polski. Nasze możliwości rozwoju w obecnym świecie*, Wydawnictwo Rectus, 2005.
- Tyszka T., *Kontrolowanie ryzyka i awersja do strat*, [w:] „Rzeczpospolita” 2002, nr 239.
- Weizsäcker von E. U., Lovins A. B., Lovins L. H., *Mnożnik Cztery. Podwojony dobrobyt – dwukrotnie mniejsze zużycie zasobów naturalnych, Nowy raport dla Klubu Rzymskiego*, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, Wydawnictwo Rolewski, Toruń 1999.
- Winiarski B. (red.), *Polityka gospodarcza*, PWN, Warszawa 2000.
- Zrób to sam*. Rozmowa z Josephem Stiglitzem, najsłynniejszym współczesnym ekonomistą, o słabościach rynku i globalizacji, rozmawiał J. Żakowski, [w:] „Polityka” 2004, nr 20.

Transformation and Development Conception – Results for Capital: Economic, Human and Natural

Summary

In the study there was presented the essence of two models of transformation: global, subordinated to globalization process and the niche one, that is connected with the idea of sustainable development and is realized in local dimension. The authors pay attention to the necessity of taking into account, in the process of development modeling, conditions and factors of the niche transformation, among others the necessity of referring to three dimensions of capital: human, economic and natural. Empirically verifying transformation processes in śląskie voivodeship they ascertain that the model of global transformation is dominating.